Magiczny Kraków

Niewidoczny i bezwonny. Jak uchronić się przed czadem?

2026-11-02

Gdy robi się chłodniej, zamykamy okna i staramy się zatrzymać w mieszkaniu jak najwięcej ciepła. Nie wolno jednak przy tym zasłaniać wentylacji. Jeśli w domu działa piecyk gazowy, kocioł lub inne urządzenie spalające paliwo, brak dopływu powietrza może prowadzić do śmiertelnego zagrożenia. Podpowiadamy, co sprawdzić i jak reagować, gdy pojawi się podejrzenie obecności czadu.

W sezonie grzewczym 2025/2026 w Polsce odnotowano 3750 zdarzeń związanych z tlenkiem węgla, w których 1354 osoby zostały ranne, a 69 zmarło - wynika z danych Państwowej Straży Pożarnej. W poprzednim sezonie czad spowodował śmierć 42 osób. Te liczby pokazują, dlaczego regularne przeglądy, drożna wentylacja i sprawny czujnik czadu są tak ważne dla bezpieczeństwa domowników.

Ogrzewanie miejskie nie wyklucza zagrożenia

Tlenek węgla, potocznie nazywany czadem, powstaje podczas niepełnego spalania paliw, między innymi gazu, drewna czy oleju. Nie ma koloru ani zapachu. Nie można więc liczyć na to, że wyczujemy niebezpieczeństwo i zdążymy otworzyć okno. Czad utrudnia dostarczanie tlenu do organizmu, a zatrucie może doprowadzić do utraty przytomności i śmierci.

Warto o tym pamiętać również w krakowskich mieszkaniach ogrzewanych z miejskiej sieci. Jeżeli wodę podgrzewa w nich gazowy piecyk, nadal trzeba dbać o jego sprawność, dopływ powietrza i odprowadzanie spalin. Zagrożenie może pojawić się podczas zwykłej kąpieli, także poza sezonem grzewczym.

Nie zasłaniaj kratki, nawet gdy z niej wieje

Kratka wentylacyjna nie jest zbędnym otworem, przez który ucieka ciepło. Stanowi część systemu wymiany powietrza. **Zasłanianie jej kartonem, folią lub meblem może zakłócić działanie wentylacji.** Nie należy również blokować nawiewników w oknach ani otworów wentylacyjnych w drzwiach łazienki.

Po wymianie okien na szczelniejsze warto zlecić sprawdzenie czy dopływ powietrza nadal jest wystarczający. Samo krótkie wietrzenie rano i wieczorem nie zastępuje prawidłowo działającej wentylacji podczas pracy urządzenia gazowego. Jeśli w mieszkaniu jest duszno albo pojawiają się wątpliwości dotyczące wentylacji, zgłośmy sprawę administracji lub uprawnionemu specjaliście.

Przeglądów nie odkładaj na później

Przed zimą warto ustalić, kiedy ostatnio sprawdzano instalację gazową, przewody kominowe i wentylacyjne oraz samo urządzenie grzewcze. W budynku wielorodzinnym informacji o kontrolach

części wspólnych udzieli zarządca lub administracja. Serwis piecyka trzeba wykonywać zgodnie z zaleceniami jego producenta. Nie naprawiajmy urządzeń gazowych ani nie przerabiajmy instalacji samodzielnie.

Czujnik musi być właściwie zamontowany

Przy zakupie upewnijmy się, że urządzenie wykrywa tlenek węgla. Czujnik dymu albo gazu nie musi mieć takiej funkcji. Na opakowaniu i w instrukcji powinno być jasno wskazane, jakie zagrożenie wykrywa dany model.

Miejsce montażu oraz odległość od piecyka należy dobrać zgodnie z instrukcją producenta. Nie chowajmy urządzenia w szafce ani za zasłoną. Regularnie sprawdzajmy jego działanie przyciskiem testowym, zgodnie z instrukcją, i reagujmy na sygnał słabej baterii. Warto też sprawdzić termin wymiany całego urządzenia.

Ból głowy i senność mogą być ostrzeżeniem

Objawy zatrucia czadem bywają mylone ze zmęczeniem lub infekcją. Mogą pojawić się ból i zawroty głowy, nudności, osłabienie, senność, duszność albo trudności z koncentracją. Szczególny niepokój powinno wzbudzić podobne samopoczucie kilku osób przebywających w jednym mieszkaniu lub pogorszenie samopoczucia podczas korzystania z piecyka. Nie próbujmy „przespać” takich dolegliwości. Przy podejrzeniu zatrucia trzeba opuścić zagrożone miejsce **i wezwać pomoc - numer 112.**

Przy okazji odwiedzin sprawdźmy bezpieczeństwo bliskich

Jesienna wizyta u rodziców, dziadków czy samotnego sąsiada może być okazją do sprawdzenia, czy czujnik działa, kratki są odsłonięte, a termin przeglądu został ustalony. Warto też wspólnie przeczytać instrukcję i upewnić się, że domownik wie, co zrobić po usłyszeniu alarmu czujnika czadu. Taka pomoc jest szczególnie cenna dla osób, którym trudno samodzielnie zorganizować serwis lub zamontować urządzenie.

Marcin Majerek